

Sygn. akt VII K 1007/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kruszevska-Sobczyk

Protokolant: starszy sekr.sądowy Agnieszka Michałowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017r. sprawy:

K. K. (1), ur. (...) w S., syna K. i K. z d. Ś.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 30 lipca 2016 roku ok. godz. 16:10 w O. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki R. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikami badań I- 0,78 mg/l, II- 0,72 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu

- tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I oskarżonego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za o na podstawie art. 178a§1 kk w zw. z art. 34§1a pkt 1 i §2 kk, art. 35§1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym,

II na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3 (trzech),

III na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

IV na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30 lipca 2016r.,

V na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości,

VI na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 15, poz. 124 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ż. C. kwotę 420 zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym i kwotę 96,60 zł tytułem podatku VAT od tego wynagrodzenia.

Sygn. akt VII K 1007/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2016r. około godziny 15 J. K. udał się pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) do sklepu (...) przy ul. (...) w O., gdzie pracowała jego była konkubina I. Ł..

Po zakończeniu przez nią pracy około godz. 16 wymieniony zaproponował, że odwiezie ją do domu, na co jednak kobieta nie wyraziła zgody. Ponadto z uwagi na to, iż w rozmowie z J. K. wyczuła od niego woń alkoholu, zadzwoniła na numer 112 i po połączeniu z Policją poinformowała, że J. K. przyjechał do niej do pracy samochodem będąc nietrzeźwym.

Na miejsce przybył patrol Policji, któremu I. Ł. wskazała samochód, którym poruszał się wymieniony, gdy ten wyjeżdżał z parkingu spod sklepu (...). Funkcjonariusze Policji udali się za przedmiotowym pojazdem, utrzymując z nim kontakt wzrokowy i widząc jak wjeżdża on na stację paliw (...) przy ul. (...), gdzie się zatrzymał.

Funkcjonariusze Policji podeszli do J. K., który w międzyczasie wysiadł z pojazdu. Ponieważ od wymienionego czuć było woń alkoholu został on poddany badaniom na urządzeniu typu Acosensor i Alkometr A2.0, które o godz. 16:25 wykazało 0,78 mg/l, a o godz. 16:40 i 16:54- 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2,3, protokół oględzin nagrania k. 29-30, 31-32, (odtworzenie nagrania k.85), zeznania M. L. k. 83v-84, 6v-7, 41, P. S. k. 84-84v, 39v, I. Ł. k. 84v, 19v).

Oskarżony K. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż samochód jest wspólny, jego i I. Ł., która była jego konkubina. Samochodem pojechał do (...), kierowała nim I. S.. On poszedł zrobić zakupy, zeszło mu dłużej niż się spodziewał. I. S. się zdenerwowała, odwiozła go na stację (...) i poszła sobie. Wysiadł z auta i rozglądał się za nią, gdy nadjechała Policja. I. już nie było w pobliżu.

(wyjaśnienia oskarżonego k: 83v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, podnosząc, iż samochodem kierowała I. S. nie zasługują na wiarę. Pozostają one bowiem w oczywistej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków I. Ł., M. L. i P. S., jak również przeciwko ich wiarygodności przemawiają wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

I. Ł. zeznała m.in., iż w dniu 30 lipca 2016r. gdy była w pracy w sklepie (...) ok. godz. 15 pojawił się tam oskarżony, od którego wyczuła woń alkoholu. Gdy o godz. 16 podszedł do niej ponownie, proponując, iż zawiezie ją do domu nie zgodziła się na to, po czym zawiadomiła Policję, informując, iż wymieniony przyjechał samochodem będąc nietrzeźwym. Gdy wyszła ze sklepu widziała jak oskarżony jechał samochodem R. (...), a zaraz po jego wyjeździe pojawił się patrol Policji, któremu wskazała palcem na samochód R., za którym pojechali policjanci. Podała też, iż jest pewna, że pojazdem R. kierował oskarżony i tylko on się znajdował w tym pojeździe.

M. L.- funkcjonariuszka Policji, która znajdowała się w patrolu, który udał się za oskarżonym zeznała, iż udali się za tym pojazdem w kierunku stacji (...). Mieli go w zasięgu wzroku, widzieli jak parkuje pojazd na parkingu oraz wysiada od strony kierowcy. Wylegitymowali oskarżonego, było od niego czuć woń alkoholu. Twierdził, że na stację przywiózł go kolega, nie potrafił jednak podać danych tego kolegi, mówił, że nie pamięta. Przebadano go na zawartość alkoholu, które to badanie wykazało u niego stan nietrzeźwości. Wskazała też, iż jadąc za wymienionym stracili go jedynie na sekundę z oczu, gdy wjeżdżał na stację, nie był to czas, w którym ktoś zdążyłby wysiąść z tego pojazdu, czy przesiąść się z miejsca pasażera na miejsce kierowcy. Widziała jak oskarżony wysiadał z samochodu przednimi drzwiami od strony kierowcy.

Z zeznaniami wymienionej w pełni korespondowały zeznania P. S., funkcjonariusza Policji, który również uczestniczył w zatrzymaniu oskarżonego. Wymieniony podał, iż po przyjeździe na parking przed (...) zobaczyli kobietę, która ręką wskazała im wyjeżdżający samochód R. (...) o nr rej. (...), za którym udali się nie tracąc z nim kontaktu wzrokowego. Pojazd ten wjechał na stację paliw. Widział, że oprócz kierującego nie było w nim innych osób. Stracił go z oczu po wjeździe na stację paliw na kilka sekund. Widział jak po zatrzymaniu pojazdu wysiada z niego kierujący. Nikt inny z niego nie wysiadał. Podeszli do kierującego, którym był oskarżony. Była od niego wyczuwalna woń alkoholu, miał

bełkotliwą mowę, w związku z czym poddano go badaniu na zawartość alkoholu, które wykazało, że jest nietrzeźwy. Oskarżony twierdził, że samochodem kierował jego kolega, który poszedł na stację, jednak później powiedział, że nie będzie już kłamał i to on prowadził samochód. W czasie rozprawy świadek podał też, iż widział, że to oskarżony kierował pojazdem. Zauważył to w momencie podjeżdżania do samochodu, gdy był przed wjazdem na stację paliw. Nie jest możliwe, aby nie zauważył innej osoby w pojeździe. Byli tak blisko, że widział, co się w nim dzieje. Oskarżony był w aucie sam. Wysiadł z samochodu przednimi drzwiami od strony kierowcy. Nie było możliwe, aby w międzyczasie ktoś zdołał się oddalić od tego samochodu.

W ocenie Sądu zeznania wskazanych wyżej świadków w pełni zasługują na wiarę. Są one spójne, logiczne, korespondują pomiędzy sobą. Ponadto w wypadku funkcjonariuszy Policji są to osoby obce dla oskarżonego, które ze sprawą zetknęły się jedynie przy okazji wykonywania czynności służbowych i brak jakichkolwiek podstaw, dla których mieliby oni bezpodstawnie obciążać wymienionego.

Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom I. S., która podała, iż to ona kierowała samochodem, nie zaś oskarżony. Wymieniona zeznała, iż w dniu zdarzenia przysłała do oskarżanego do domu na kawę. On poprosił ją, aby zawiozła go do (...). Czekala tam na niego 1,5 godziny. Była bardzo zdenerwowana, że tak długo nie wraca. Gdy ruszyli miała do niego pretensje, ale on odpowiedział tylko, że robi mu łaskę, co jeszcze bardziej ją zdenerwowało, więc zjechała na pobliską stację paliw, wysiadła z samochodu i udała się w kierunku ulicy (...). Nie widziała tam żadnego patrolu Policji.

Wskazać należy, iż zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami wcześniej wskazanymi świadków, jak również przeciwko ich wiarygodności przemawiają wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zarówno I. Ł., jak i funkcjonariusze Policji zgodnie wskazywali, iż to oskarżony był osobą, która kierowała samochodem i nie widzieli w tym pojeździe ani w jego pobliżu innych osób.

Należy przy tym nadmienić, iż w sprawie zabezpieczono nagranie sprzed sklepu (...) oraz z wjazdu na stację paliw. Jakkolwiek na nagraniu tym nie widać kto kieruje pojazdem jakim poruszał się oskarżony, jednakże widać wjazd pojazdu na stację paliw, jak również wjazd radiowozu, a z rejestracji czasu w jakich pojawiają się te pojazdy wynika, iż pomiędzy ich wjazdami upłynęło zaledwie kilka sekund. Powyższe stanowi zatem istotne potwierdzenie relacji funkcjonariuszy Policji, którzy wskazywali, iż pojazd oskarżonego mieli w zasięgu wzroku, tracąc z nim kontakt wzrokowy jedynie na kilka sekund. Jednocześnie wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego zdecydowanie przemawiają przeciwko przyjęciu, iż w tym czasie I. S. zdążyłaby zaparkować pojazd, wysiąść z niego i oddalić się na taką odległość, iż nie widziałaby już przyjazdu Policji, ani nie została zauważona przez interweniujących funkcjonariuszy. Ponadto zupełnie niezrozumiałe jest przyjęcie dlaczego oskarżony miałby nie wskazać funkcjonariuszom Policji, iż został przywieziony przez I. S., która musiałaby jeszcze znajdować się w pobliżu pojazdu, a zamiast tego mówić im o jakimś koledze o nieustalonych danych. Równie niezrozumiałe jest dlaczego wymieniony po opuszczeniu pojazdu przez I. S. miałby przesiadać się na przednie siedzenie kierowcy, w sytuacji gdy wymieniona podnosiła, iż podczas jazdy siedział za nią z tyłu na fotelu pasażera, zaś funkcjonariusze Policji jednoznacznie wskazali, iż widzieli jak wysiada on z pojazdu przednimi drzwiami od strony kierowcy. W końcu wskazać należy na treść zeznań wymienionej z rozprawy, gdzie podała, iż zgodziła się zawieźć oskarżonego pomimo, iż nie posiada prawa jazdy, co również pozostaje w sprzeczności z wskazaniami wiedzy i logiki. Wymieniona bowiem miałaby decydować się na podwiezienie oskarżonego pomimo braku uprawnień do kierowania pojazdami bez żadnego istotnego ku temu powodu, co więcej mimo, iż wskazywała, że była zdenerwowana przedłużającym się oczekiwaniem na wymienionego po wyjściu przez niego ze sklepu nadal miała kierować pojazdem i zatrzymać go dopiero na pobliskiej stacji paliw. Należy także mieć na uwadze, iż jako koleżanka oskarżonego była ona w istotnym stopniu zainteresowana rozstrzygnięciem tej sprawy na korzyść wymienionego.

Wobec wskazanych wyżej okoliczności Sąd odmówił zatem wiarygodności złożonym przez wymienioną zeznaniom, w których podnosiła, iż to ona kierowała przedmiotowym pojazdem, uznając, iż były one ukierunkowane jedynie na udzielenie pomocy oskarżonemu i uchronienie go przed ewentualną odpowiedzialnością karną.

Mając zatem na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, analizowanego w powiązaniu ze sobą i z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego Sąd uznał, iż istnieją pełne podstawy do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 178a§1 kk polegającego na tym, iż w dniu 30 lipca 2016 roku ok. godz. 16:10 w O. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki R. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikami badań I- 0,78 mg/l, II- 0,72 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, a wina jego nie budzi wątpliwości.

Wymierzając oskarżonemu karę za czyn którego się dopuścił Sąd baczyl, aby była ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i zawinienia oskarżanego, jak również aby realizowała swe cele ogólnoprewencyjne.

Sąd miał przy tym na uwadze jako okoliczność obciążającą wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, widoczny w rozmiarach grożącej szkody, wymieniony bowiem poruszając się w stanie nietrzeźwości po jednej z głównych ulic O., w godzinach, gdy z reguły panuje dość znaczne natężenie ruchu, stwarzał poważne zagrożenie nie tylko dla własnego życia i zdrowia, lecz również dla pozostałych uczestników tego ruchu.

Ponadto Sąd miał tu na uwadze, iż wymieniony był już karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygn. II K 1198/10 z dnia 18.05. 2011r.za czyn z art. 207§1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 5 tytułem próby, choć należało mieć na uwadze jako okoliczność łagodzącą, iż był to czyn zupełnie innego rodzaju aniżeli obecnie przypisany oskarżonemu.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym, uznając ją za odpowiednią do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, która zrealizuje wobec niego w wystarczającym stopniu cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec skazanego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonego na podstawie art. 42§ 2 kk środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3 oraz zgodnie z art. 43a§2 kk świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, celem wzmocnienia wychowawczego efektu orzeczonej kary oraz zrealizowania jej celów ogólnoprewencyjnych, jak również potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zgodnie z art. 63§ 4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30 lipca 2016r.

Mając na uwadze trudną sytuację materialną oskarżonego, który pozostawał bez pracy, Sąd zwolnił go od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

O kosztach wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów jak w pkt VI wyroku.